

WŁADYSŁAW ŁOSIŃSKI

## GROBY TYPU ALT KÄBELICH W ŚWIETLE BADAŃ PRZEPROWADZONYCH NA CMENTARZYSKU Wczesnośredniowiecznym w Świelubiu POD KOŁOBRZEGIEM

GRÄBER VOM TYP ALT KÄBELICH IM LICHT DER AUSGRABUNGEN AUF  
DEM FRÜHMITTELALTERLICHEN GRÄBERFELD IN ŚWIELUBIE BEI KOŁOBRZEG

THE GRAVES OF ALT KÄBELICH TYPE IN THE LIGHT OF THE INVESTIGATIONS  
PERFORMED AT THE EARLY-MEDIEVAL CEMETERY AT ŚWIELUBIE  
IN THE VICINITY OF KOŁOBRZEG

The author discusses graves of Alt Käbelich type discovered in the tumulus cemetery at Świelubie in the vicinity of Kołobrzeg, which is commonly considered the cemetery of a group of Scandinavians settled on the Parsęta river. This article attempts to take part in the discussion on the genesis, chronology, and dispersion of the graves of this type. The author is inclined to the opinion that they were originated in the communities of Baltic Slavs independently of the influences from the Scandinavians settled in Slavonic environment in craftsmen's and mercantile settlements, and that this form of burial has a wide range of occurrence which covers vast areas of the Slavonic Baltic coast.

KEY-WORDS: graves of Alt Käbelich type, range of occurrence, genesis, chronology, Early Middle Ages

Autor omawia groby typu Alt Käbelich odkryte na cmentarzysku kurhanowym w Świelubiu pod Kołobrzegiem, powszechnie uznawanym za cmentarz grupy Skandynawów osiadłych nad Parsętą. Artykuł stanowi próbę włączenia się do dyskusji na temat genezy, chronologii i dyspersji grobów tego typu. Autor skłania się ku pogładowi o powstaniu ich u Słowian nadbałtyckich niezależnie od oddziaływań Skandynawów osiadłych w środowisku słowiańskim w osiedlach rzemieślniczo-handlowych i o szerokim zasięgu występowania tej formy pochówka, obejmującym rozległe obszary słowiańskiego wybrzeża Bałtyku.

Cmentarzyska datowane na starsze fazy wczesnego średniowiecza do około 950/1000 r. należą na obszarze roziedlenia Słowian nadbałtyckich do niezmiernie rzadkiej grupy stanowisk archeologicznych (Warnke 1982, 193 n., ryc. 2; Zoll-Adamikowa 1988, mapa 3; Łosiński 1992, ryc. 5 A, 6 A). Sądzi się w związku z tym, że na początku tego okresu północna Połabszczyzna i Pomorze wchodziły w skład strefy sepulkralnej, w obrębie której stosowano formę grobu i rodzaj pochówka, które nie pozostawiły materialnych śladów uchwytanych metodami wykopaliskowymi (Zoll-Adamikowa 1971, 545; 1979, 205 n.; 1988, 188 n.). Nie licząc pojedynczych zupełnie wyjątkowych odkryć (Redentin, Kr. Wismar; Golchen, Kr. Altentreptow; Pasewalk; Zamczysko, woj. bydgoskie), trudnych niekiedy w interpretacji ze względu na braki w dokumentacji naukowej, najstarsze nie budzące wątpliwości cmentarzyska pochodzą dopiero z VIII, a zwłaszcza IX w. Ich liczba jest

jednak niezmiernie skromna w stosunku do długiej listy cmentarzysk datowanych na XI–XII w. Sytuację tę w sposób dość istotny zmieniły badania przeprowadzone w ostatnich latach na terenie byłego okręgu neubrandenburskiego, zamieszkanego we wczesnym średniowieczu przez plemiona wieleckie. Ujawniono tam dość specyficzną formę cmentarzysk z grobami określanymi mianem typu Alt Käbelich-Neuenkirchen od nazw miejscowości, w których po raz pierwszy odkryto w większej liczbie tego rodzaju zespoły grobowe (Zoll-Adamikowa 1988, 196 n.). I tak w Alt Käbelich wystąpiły groby ciałopalne jamowe bezurnowe, niekiedy jednak również pochówki birytualne (Schmidt 1981, 339; 1984, 337 n.), w Neuenkirchen zaś reprezentowane są ciałopalne groby warstwowe (Schmidt 1981, 336 n.).

Szczególnie interesująca jest pierwsza forma grobów, których bliższe rozpoznanie – na co słusznie zwraca się uwagę w literaturze przedmiotu (Zoll-



-Adamikowa 1988, 197) – jest niewątpliwą zasługą badacza niemieckiego V. Schmidta (1981, 333 n.; 1984, 337 n.; 1986, 56 n.; 1988, 327 n.; 1989a, 41 n.; 1989 b, 140 n.; 1992, 14 n.; patrz też Gralow 1981, 203; Warnke 1982, 194 n.; 1985, 229). Były to zazwyczaj dość rozległe i głębokie jamy o założeniu kolistym, owalnym lub czworobocznym, czasami z wyżłobionymi w ziemi wejściami. Ich forma i wielkość upodobnia je do domostw mieszkalnych o zagłębionych w calcu podstawach, dobrze rozpoznanych na stanowiskach osadniczych. V. Schmidt jamy tego typu uznaje za pozostałości domów zmarłych (eingetieft Totenhäuser), wznoszonych zapewne w konstrukcji zrębowej. Dolna część wypełnisk jam jest zazwyczaj jałowa kulturowo, część górną zaś wyznacza warstwa spalenizny z węglami drzewnymi i ułamkami przepalonych kości ludzkich. Niekiedy jednak pokłady spalenizny zalegają na kilku poziomach, czasami zaś resztki ciałopalenia skupiają się w dolnej części jam. Często powtarzającą się cechą tego typu zespołów jest występowanie kamieni w postaci większych skupisk, nierzadko spotyka się również pojedyncze duże głazy. Szczególną jednak uwagę zwraca skromna ilość przepalonych kości ludzkich. Ich waga mieści się w przedziale kilku do kilkunastu, wyjątkowo kilkadziesiąt gramów. Uważa się w związku z tym, że ze stosu wybierano jedynie nieznaczną, symboliczną część szczątków zmarłego, którą przenoszono na miejsce spoczynku i składano w wypełniskach jam grobowych<sup>1</sup>. Według V. Schmidta istnieją uzasadnione podstawy do uznania tego typu grobów za rodzinne miejsca chowania zmarłych. Sugestię tę zdają się wspierać dane antropologii. Czasami grobom ciałopalnym towarzyszyły pochówki szkieletowe. W większości przypadków były to pochówki cząstkowe, zazwyczaj czaszki dzieci w wieku infans, złożone na dnie jam grobowych. Na eponimicznym stanowisku w Alt Käbelich na 11 rozkopanych grobów aż w 6 zespołach znaleziono nieprzeżalone szczątki kostne dzieci. Znane są one także z innych podobnych cmentarzysk. Ta birytualność pochówków jest jedną z cech diagnostycznych grobów tego typu. Spotyka się jednak również pochówki szkieletowe osobników dorosłych. W sposób ewidentny wykazały to ostatnio badania wykopaliskowe przeprowadzone na birytualnym cmentarzysku w Usadel, Kr. Neustrelitz (grób 87; patrz V. Schmidt 1992, 14 n., 86). Lepiej datowane zespoły tego rodzaju wiążą się jednak wyłącznie z młodszymi fazami wczesnego średniowiecza, podczas gdy pochówki dzieci spotyka

się już w chronologicznie najstarszej grupie grobów typu Alt Käbelich. Niekiedy obok szczątków ludzkich w wypełniskach jam grobowych znajdowane są także kości zwierzęce.

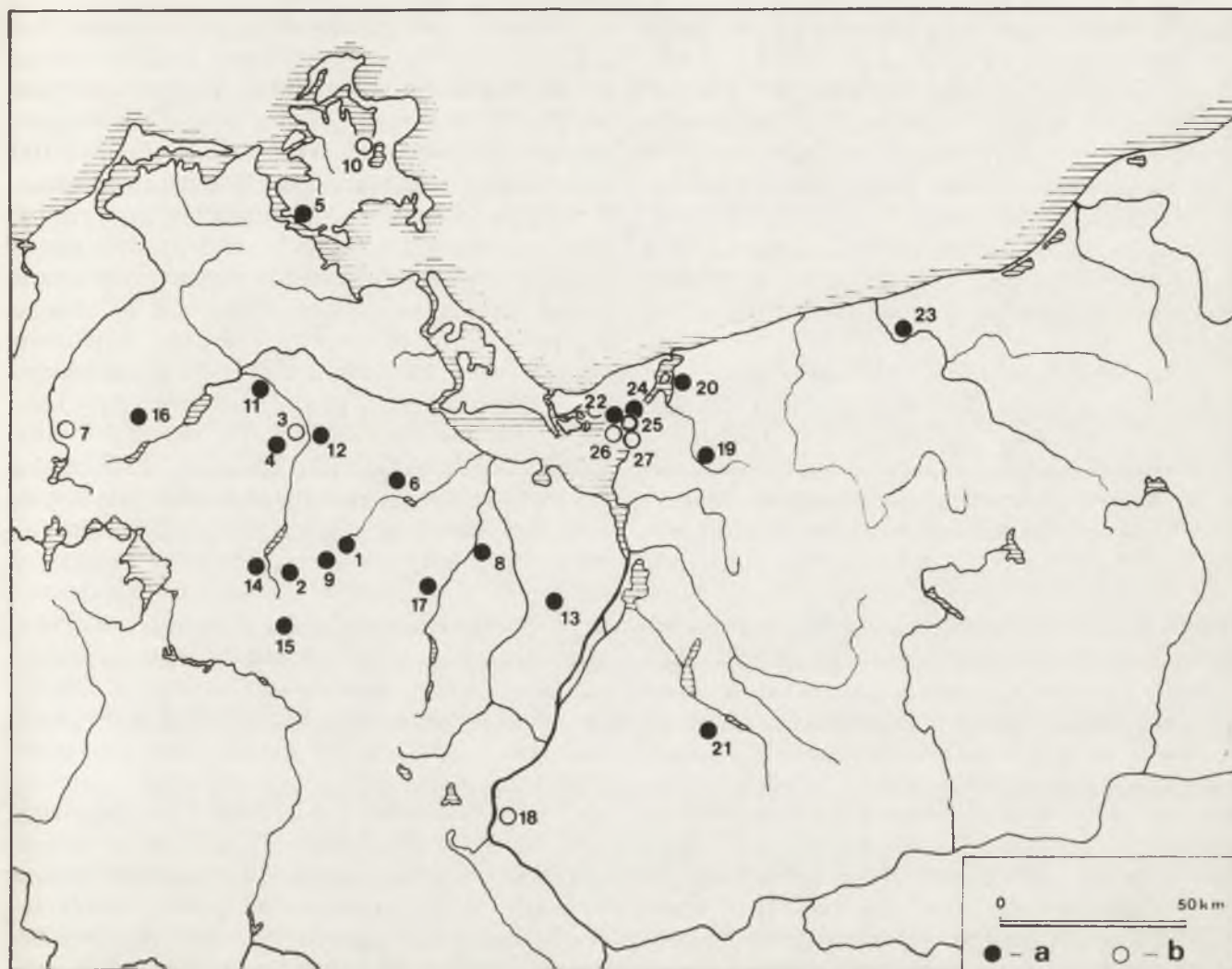
W ciałopalnych lub birytualnych grobach typu Alt Käbelich z rzadka jedynie występuje wyposażenie. Czasami są to paciorki ze szkła lub kamieni półszlachetnych, wyjątkowo ostrogi pochodzenia zachodnioeuropejskiego, a także przęśliki gliniane, osetki kamienne, okucia brązowe i przedmioty żelazne. Powszechnie natomiast spotyka się naczynia gliniane, które nie pełniły jednak funkcji urn. Z rzadka były to w całości zachowane garnki, zazwyczaj notuje się jedynie większe ich fragmenty, a zwłaszcza luźno rozproszone ułamki pochodzące z licznych niekiedy naczyń. W interpretacji tego fenomenu wskazuje się na rytualny zwyczaj tłuczenia garnków i wkładania do grobów mniejszych lub większych ich ułamków. Pierwotnie naczynia miały być składane na stosie, o czym według V. Schmidta ma świadczyć fakt wtórnego przepalenia skorup. Nie jest to jednak zjawisko powszechne, stąd można sądzić, że do rozbicia naczyń dochodziło najpewniej w czasie tryzny, czyli pośmiertnej uczty towarzyszącej składaniu zmarłego do grobu.

Wreszcie sprawa chronologii grobów typu Alt Käbelich. W świetle ceramiki mieszczą się one w dość szerokich ramach czasowych. Dawniej uważano, że najstarsze groby tego typu pojawiły się w IX w. (Schmidt 1981, 336; 1984, 341), a może dopiero około połowy tego stulecia (Zoll-Adamikowa 1988, 197), obecnie moment ten przesuwa się w głąb VIII w. (Schmidt 1992, 18)<sup>2</sup>. Już niektóre starsze odkrycia, między innymi w Pasewalk (Schmidt 1981, 350), zdają się wspierać ten domysł, z drugiej jednak strony dla starszej grupy chronologicznej tej formy grobów charakterystyczne są głównie naczynia typu Menkendorf/Szczecin, którym niekiedy towarzyszą okazy typu Fresendorf/Wolin i Woldegk<sup>3</sup>. Naczynia typu Feldberg/Kędrzyno, które przesuwałyby w głąb VIII w. chronologię najstarszych grobów typu Alt Käbelich, spotyka się niezmiernie rzadko i to w kontekście z typologicznie młodszymi zestawami form naczyń. Sprawa nie jest zatem do końca jasna. Górną granicę występowania grobów interesującego nas tu typu datuje się na XI, a ostatnio nawet na XII w. (Schmidt 1992, 18).

<sup>2</sup> W innym miejscu tej samej pracy V. SCHMIDT (1992, 14) podtrzymał jednak starszą swą hipotezę o IX-wiecznej metryce najstarszych grobów typu Alt Käbelich.

<sup>3</sup> Stosując równoległe terminologię używaną w literaturze niemieckiej (SCHULDIT 1956; 1964; 1981, 13 n.) oraz zaproponowaną przez autora niniejszych uwag (ŁOSIŃSKI 1972, 35 n.).

<sup>1</sup> V. SCHMIDT (1992, 14) sądzi jednak, że na ubóstwo materiału kostnego mogło złożyć się wiele przyczyn, w tym również wtórnych, nie związanych z formą obrzędów pogrzebowych.



Ryc. 1. Cmentarzyska z grobami typu Alt Käbelich, pewnymi (a) i domniemanymi (b), na słowiańskim wybrzeżu Bałtyku. Rys. H. Bona  
 Abb. 1. Gräberfelder mit den Gräbern vom Typ Alt Käbelich, sichere (a), vermutete (b), an der slawischen Ostseeküste. Gez. von H. Bona

Tak można by najogólniej scharakteryzować groby typu Alt Käbelich. Obecnie znane są one z szeregu stanowisk na terenie Połabszczyzny północnej (ryc. 1). Największe skupisko tworzą na terytorium Dołężan, Redarów i Wkrzan, w rozproszeniu zaś występują na obszarze rozszedlenia innych plemion północnowieleckich, między innymi Czrepienian. Spotyka się je także na wyspie Rugii. W Gustow odkryto jamowy grób ciałopalny zawierający ponadto nie przepaloną czaszkę ludzką (Warnke 1982, 195), w Ralswiek zaś, na powszechnie znanej nekropoli kurhanowej, pod jednym z płaskich kopców odsłonięto jamę o długości 2 m, w wypełniku której znaleziono węgle drzewne i nieliczne ułamki przepalonych kości ludzkich (Warnke 1978, 279). W obydwu przypadkach może zatem chodzić o groby typu Alt Käbelich.

Nie są one jednak specyfiką wyłącznie północnopołabską. Ciałopalne groby jamowe bezurnowe, czasami zawierające również nie przepalone kości ludzkie, od dawna znane są także na Pomorzu,

zwłaszcza na jego zachodnich obrzeżach (Zoll-Adamikowa 1979, 117 n.). Słusznie jednak wskazano ostatnio na ich związek z grobami interesującego nas tu typu (Zoll-Adamikowa 1988, 196 n.; Łosiński 1992, 33). Grupują się one przede wszystkim na terytorium siedzib Wolinian, zaliczanych przez niektórych badaczy do plemion wieleckich (Labuda 1988, 65 n.). Z pozostałej części Pomorza Zachodniego można wymienić zaledwie kilka zespołów o cechach upodabniających je do grobów typu Alt Käbelich. Są to pochodzące ze starszych badań pochówki ciałopalne z Letnina pod Pyrzycami (Dorka 1939, 160; Kostorzewski 1960, 39) oraz 3 ciałopalne groby jamowe bezurnowe o wyjątkowo jednak małych rozmiarach, odkryte w czasie powojennych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w Cedyni nad Odrą (Malinowska-Łazarczyk 1982, 5–7)<sup>4</sup>. Wszystkie za-

<sup>4</sup> Na temat chronologii grobów ciałopalnych z Cedyni patrz ŁOSIŃSKI 1992, 32.

tem przykłady pomorskich grobów typu Alt Käbelich lub do nich zbliżonych, skupiają się wyłącznie w strefie kontaktowej z plemionami wieleckimi, jeżeli zaś zgodzić się z sugestią o wieleckiej przynależności Wolinian — to w znacznej części na pomorskim obszarze zamieszkania tej grupy plemion północnopolańskich. Może zatem był to wielecko/lucicki wariant grobu typowy w okresie poprzedzającym masowe pojawienie się na południowych wybrzeżach Bałtyku obiektów sepulkralnych datowanych na lata po 950/1000 r.

Tak można by sądzić na podstawie obecnie dostępnych materiałów. Sprawa jest jednak bardziej złożona. Wskazała na to ostatnio H. Zoll-Adamikowa (1988, 196 n.), która szczegółowo przedyskutowała całokształt tej problematyki. Przyznaje ona, że brak dziś podstaw źródłowych, które pozwalałyby uznać groby typu Alt Käbelich za reprezentatywne dla całego słowiańskiego wybrzeża Bałtyku. Może być to jednak rezultatem stanu badań, dopiero bowiem „dzięki aktywności terenowej V. Schmidta z Neubrandenburga” udało się rozpoznać tę formę grobów, nie jest zatem wykluczone, że „wkrótce zaczną je wykrywać także archeologowie z innych ośrodków” (Zoll-Adamikowa 1988, 197). Nie musiało być to zatem zjawisko terytorialnie ograniczone do siedzib Wioletów. Pogląd ten powiela domysł V. Schmidta (1992, 14). Istotna według H. Zoll-Adamikowej jest jednak inna niezmiernie ważna sprawa. Zwróciła ona mianowicie uwagę na skupianie się cmentarzysk z grobami typu Alt Käbelich w strefie oddziaływań osad rzemieślniczo-handlowych zakładanych na słowiańskich wybrzeżach Bałtyku już w VIII stuleciu. Osiedla te obok Słowian zamieszkiwali także obcy przybysze, w tym zwłaszcza Skandynawowie, chowający swych zmarłych na pobliskich cmentarzach zgodnie z rytuałem pogrzebowym panującym w ich ojczyźnie. Być może zatem groby typu Alt Käbelich reprezentują rodzaj pochówka słowiańskiego, powstałego pod wpływem obcych wzorców kulturowych, w strefie silniejszych ich oddziaływań. W tych rejonach mogło dojść do przejścia przez Słowian części obyczajów pogrzebowych obcych przybyszów i do zarzucenia dotychczasowego sposobu chowania zmarłych, nieuchwytnego archeologicznie. Podobnie być może należy tłumaczyć również wczesne pojawienie się pochówków szkieletowych w grobach typu Alt Käbelich. Jest to niezmiernie interesująca próba interpretacji, nosząca jednak, jak pisze H. Zoll-Adamikowa (1988, 209), charakter „hipotetycznej alternatywy”. Bardziej jednoznaczna ocena ogółu dostępnych obecnie materiałów nie jest możliwa. Postęp wiedzy na ten temat przynieść mogą dopiero kolejne odkrycia tego typu grobów.

Ciekawych materiałów do tego zagadnienia dostarczyły badania wykopaliskowe przeprowadzone na cmentarzysku kurhanowym w Świelubiu pod Kołobrzegiem. Sprawa jest tym bardziej interesująca, ponieważ nekropole tę, składającą się z ponad 100 kopców, uznaje się za cmentarz Skandynawów osiadłych na terenie słowiańskiej wspólnoty terytorialnej, której ośrodkiem naczelnym był rozległy, dwuczłonowy gród w Bardach<sup>5</sup>. Pierwsi Skandynawowie dotarli tu już na początku IX w. Przez całe to stulecie chowali oni swych zmarłych zgodnie z rytuałem pogrzebowym charakterystycznym dla normańskiego kręgu kulturowego. Typową formą grobu były kolisty, rzadziej owalne w założeniu kurhany, u podstawy których składano szczątki zmarłych w obrządku ciepłopalnym. Były to pokurhanowe pochówki kopułkowe z resztkami stosu, zawierające dość zróżnicowany, często bogaty inwentarz zabytkowy, składający się głównie z wyrobów o proveniencji skandynawskiej. Zarówno forma grobu i rodzaj pochówka, jak i typ oraz sposób wyposażenia nie znajdują odpowiedników w środowisku słowiańskim. Dobrze natomiast mieszczą się w zwyczajach pogrzebowych typowych w tym czasie w krajach skandynawskich. Stąd też w literaturze przedmiotu (Zoll-Adamikowa 1980, 184 n.; 1988, 196 n.; 1991, 53 n.; Herrmann 1982, 61, 87; Warnke 1985, 231 n.) coraz powszechniej znajduje uznanie pogląd sformułowany jeszcze w latach 70. o skandynawskiej genezie cmentarzyska w Świelubiu (Łosiński 1979, 513 n.). Potwierdzony w badaniach antropologicznych wysoki stopień maskulinizacji pochowanej tam populacji wspiera dodatkowo tę interpretację, podobnie jak fakt wystąpienia na cmentarzysku kilku pochówków szkieletowych.

Na nekropoli w Świelubiu, obok grobów zawierających niewątpliwie pochówki obcych przybyszów, liczbowo dominujących, odkryto także kilka zespołów o formie zbliżonej do grobów typu Alt Käbelich. Na ogólną liczbę ponad 30 rozkopanych kurhanów, nierzadko wielopochówkowych, seria grobów interesującego nas tu typu jest niezmiernie skromna. Obejmuje ona zaledwie 7 zespołów, skupionych w centralnym sektorze przebadanej części cmentarzyska. Poniżej szczegółowiej omówimy trzy najbardziej interesujące przykłady tej formy grobu.

### Zespół nr 5

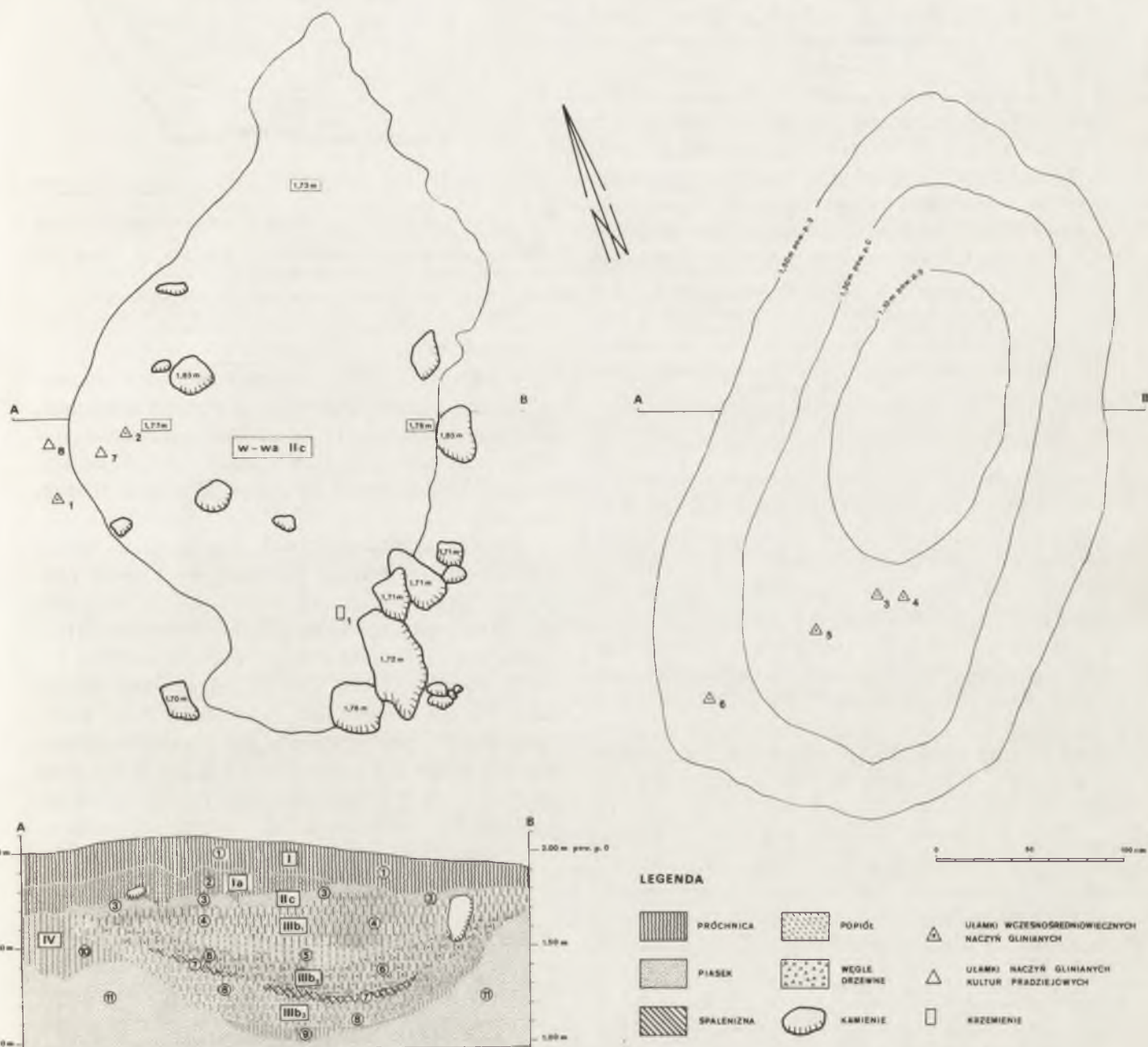
Jama o zarysie wydłużonego owalu, w przekroju poprzecznym nieckowata, zorientowana na osi północny wschód — południowy zachód, o długości

<sup>5</sup> Na temat badań wykopaliskowych przeprowadzonych w Bardach i Świelubiu patrz Łosiński 1972; 1976, 199 n.; 1993.

## ZESPÓŁ NR 5

ZASIEG WARSTWY IIc : ROZMIESZCZENIE KAMIENI  
ROZRZUT ZABYTKÓW W WARSTWIE Ia

JAMA GROBOWA  
ROZRZUT CERAMIKI W WARSTWIE IIIb<sub>2</sub>



Ryc. 2. Zespół nr 5. Rys. H. Bona

Abb. 2. Komplex Nr. 5. Gez. von H. Bona

3,9 m, szerokości 2,1 m i głębokości do 0,7 m (ryc. 2). Powyżej wypełniska jamy wystąpiły kamienie, w części południowo-wschodniej układające się na jej obrzeżu w rodzaj obstawy. Pozostałe zalegały w rozproszeniu nie tworząc zwartej całości konstrukcyjnej. Górną część zespołu wyznaczała warstwa jasnożółtego, drobnoziarnistego piasku, miejscami z wkładkami próch-

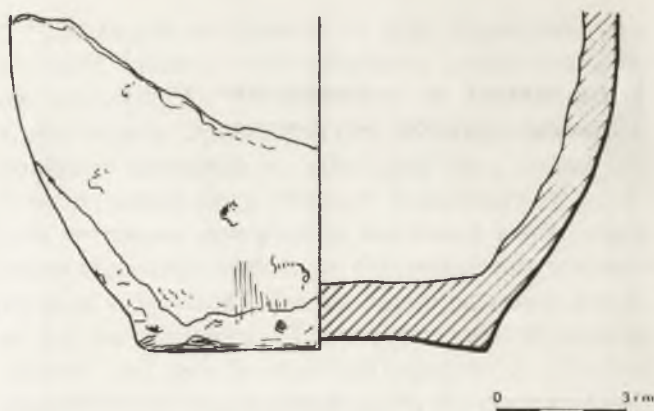
nicy (warstwa IIc, warstewka 3), zalegająca w postaci nieregularnej, wydłużonej plamy, w części południowo-wschodniej dochodzącej do obstawy kamiennej. Wyraźnie czytelny zarys jamy uwidocznił się dopiero poniżej wyżej wymienionej warstwy, na której zalegał brunatny piasek z próchnicą (warstwa Ia, warstewka 2), a powyżej próchnica leśna (warstwa I, warstewka 1).

Poniżej pokładu jasnożółtego piasku (warstwa IIc, warstewka 3) warstwy wypełniska jamy układały się nieckowato. Najwyżej zalegał żółtoszary piasek z domieszką próchnicy (warstwa IIIb<sub>1</sub>, warstewka 4), pod nim zaś żółty piasek z nielicznymi wkładkami próchnicy (warstewka 5). Z kolei odsłonięto żółtoszary piasek z próchnicą z nielicznymi węglami drzewnymi (warstwa IIIb<sub>2</sub>, warstewka 6), a poniżej cienką warstwę spalenizny z popiołem i węglami drzewnymi (warstewka 7), na znacznej przestrzeni wyznaczającą spąg jamy. Jedynie w centralnej, najbardziej przegłębionej części jamy poniżej spalenizny wystąpiła warstwa żółtoszarego piasku z domieszką próchnicy (warstwa IIIb<sub>3</sub>, warstewka 8), na samym dnie jamy silniej przesiąknięta brunatną próchnicą (warstewka 9). Jamę wkopano w warstwę IV (warstewka 10) ze śladami osadnictwa pradziejowego oraz w niżej zalegający piasek calcowy (warstewka 11) o strukturze zbliżonej do piasku przykrywającego wypełnisko jamy (warstewka 3).

Warstwy IIc i IIIb<sub>1</sub> stanowią pozostałość niskiego kopca o założeniu wydłużonego owalu, pierwotnie być może na całym obwodzie obwarowanego kamieniami. Obstawa zachowała się jedynie w części południowo-wschodniej. Na pozostałych odcinkach mogła ona ulec zniszczeniu w czasie głębokiej orki. Kopczyk przykrywał jamę grobową, której wypełnisko tworzyły warstewki 5–9.

U spągu warstewki 6 oraz na stropie warstewki 7 znaleziono w rozproszeniu 12 fragmentów przepalonych kości ludzkich, zalegających zarówno w północnej (5 ułamków), jak i południowej części jamy (7 ułamków). Są to najpewniej szczątki jednego osobnika, o nie określonej jednak płci i wieku<sup>6</sup>.

W południowym sektorze jamy, w sąsiedztwie szczątków kostnych, odkryto u spągu warstwy IIIb<sub>2</sub>, na styku warstewek 6 i 7, cztery ułamki naczyń wczesnośredniowiecznych (nr 3–6). Są to: duży fragment dolnej partii naczynia (nr 3, ryc. 3), ułamek dna innego naczynia (nr 6) oraz dwa małe ułamki środkowych części dwóch różnych naczyń (nr 4, 5). Ceramikę znaleziono także w warstwie Ia. Odkryto tam 4 małe ułamki naczyń, z których dwa pochodzą z dwóch garnków wczesnośredniowiecznych (nr 1, 2), a pozostałe dwa wiążą się z naczyniami bliżej nie określonej kultury pradziejowej (nr 7, 8). Znaleziono tam także wiór krzemienisty, najpewniej neolityczny, który podobnie jak ułamki naczyń zalegał na złożu wtórnym.



Ryc. 3. Fragment naczynia glinianego z zespołu nr 5. Rys. H. Bona  
Abb. 3. Fragment eines Tongefäßes vom Komplex Nr. 5. Gez. von H. Bona

### Zespół nr 1

Jama o zarysie nieregularnego owalu, zorientowana na osi północ–południe, o nieckowatym dnie, wkopana w warstwę IV ze śladami osadnictwa pradziejowego oraz w niżej zalegający calec. Wymiary: długość 2,15 m, szerokość 1,6 m, głębokość 0,65 m (ryc. 4).

Zespół charakteryzował następujący układ warstw: poniżej grubego pokładu współczesnej próchnicy leśnej (warstwa I, warstewka 1) wystąpiła szarobrunatna spiaszczona ziemia (warstwa IIIb<sub>1</sub>, warstewka 2) o strukturze zbliżonej do warstwy IV. Strop warstwy ujawniono 30 cm powyżej zarysu jamy. Poniżej warstwy IIIb<sub>1</sub> (warstewka 2), już w obrębie właściwego wypełniska jamy, zalegała cienka warstwa spalenizny z popiołem i węglami drzewnymi (warstewka 3). Z kolei odkryto szarobrunatny piasek (warstwa IIIb<sub>2</sub>, warstewka 4), w dolnej części jamy przechodzący w brunatną silnie spiaszczoną ziemię (warstewka 5).

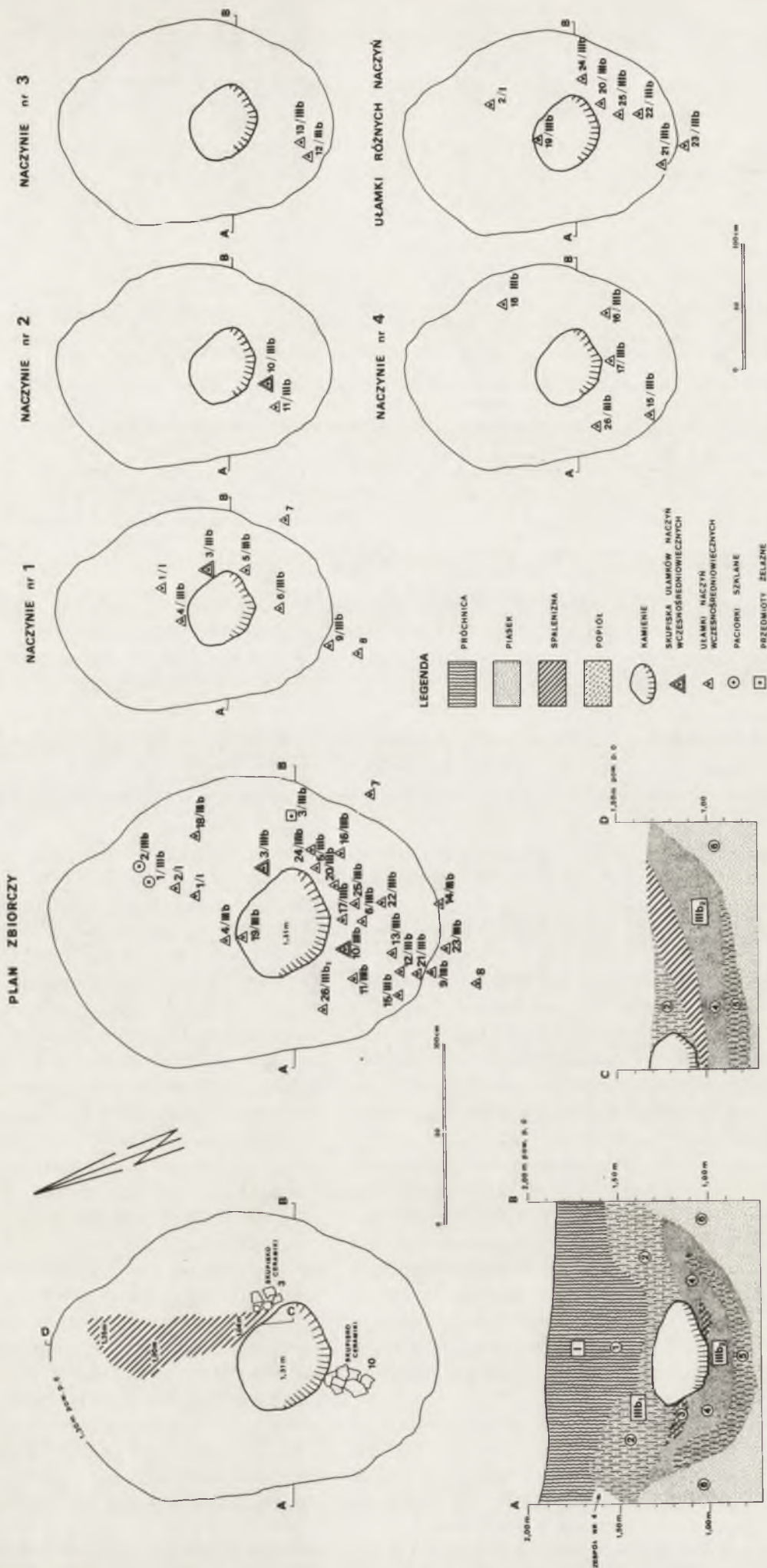
Mniej więcej w centralnej części jamy znajdował się głaz kamienny o wymiarach 0,6 × 0,5 m, osadzony w górnej części warstwy IIIb<sub>2</sub>. Spod głazu wyłaniała się smuga intensywnej spalenizny z węglami drzewnymi, o średnicy do 0,3 m, biegnąca skosem ku górze, rozdzielając warstwę IIIb<sub>2</sub> od warstwy IIIb<sub>1</sub>. Jest to zapewne pozostałość słupa drewnianego, pierwotnie osadzonego najpewniej pionowo w południowej części jamy, w dolnej partii jej wypełniska (warstwa IIIb<sub>2</sub>). Po spaleniu resztki słupa zwały się, prawdopodobnie pod ciężarem głazu wrzuconego do jamy.

Podobnie jak w przypadku zespołu nr 5 i tu jamę grobową przykrywał niski nasyp ziemny (warstewka 2), którego zarysu nie udało się jednak uchwycić w rzucie poziomym ze względu na strukturalną zbieżność warstwy IIIb<sub>1</sub> z treścią warstwy IV. Naj-

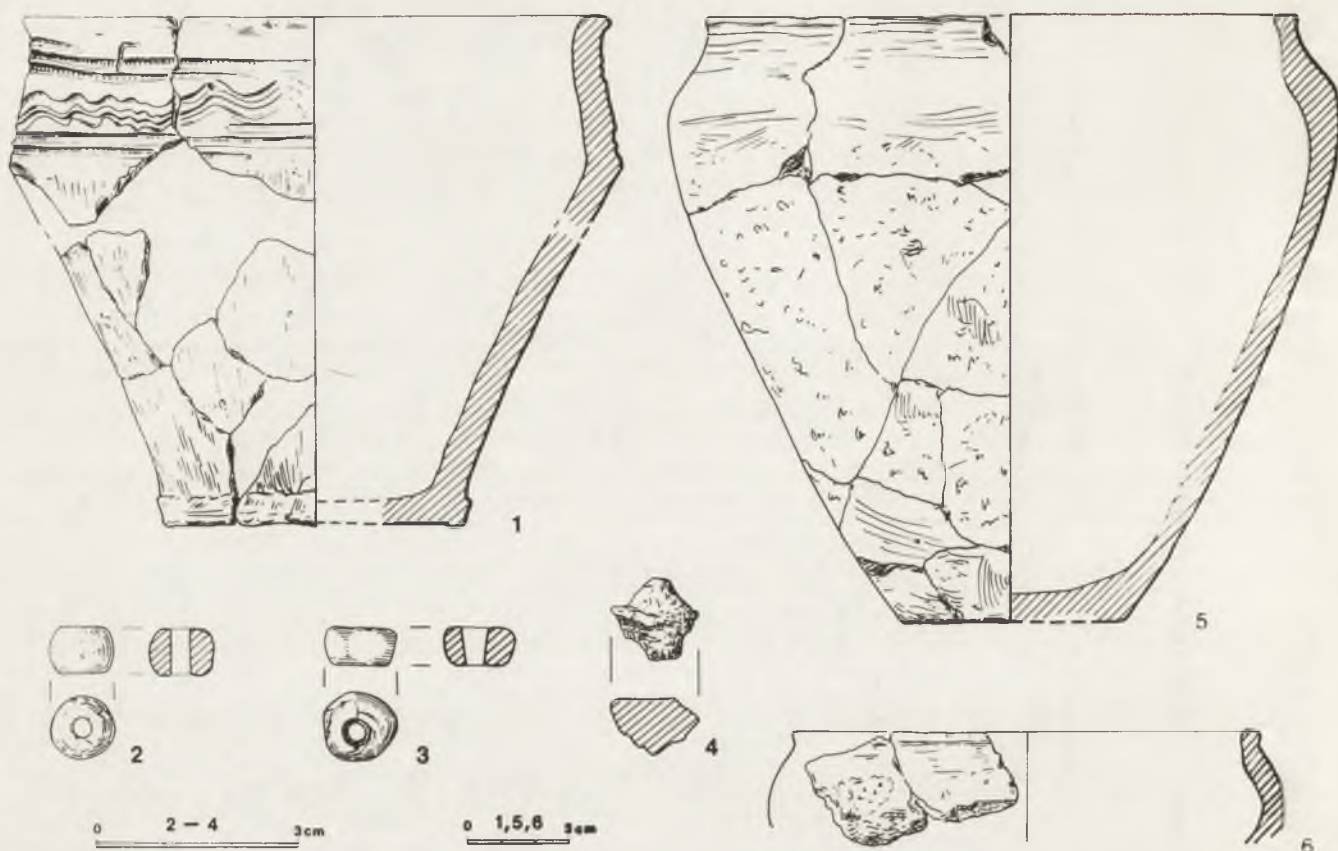
<sup>6</sup> Analizy antropologiczne szczątków kostnych z cementarzyska w Świłubiu wykonał doc. dr hab. F. Rożnowski.

# ZESPÓŁ NR 1

## ROZRZUT CERAMIKI I ZABYTEKÓW WYDZIELONYCH



Ryc. 4. Zespół nr 1. Rys. H. Bona  
 Abb. 4. Komplex Nr. 1. Gez. von H. Bona



Ryc. 5. Inwentarz zabytkowy z zespołu nr 1: 1, 5, 6, — ułamki naczyń glinianych, 2, 3 — paciorki szklane, 4 — fragment przedmiotu żelaznego. Rys. H. Bona (2-4, 6), J. Sawicka (1, 5)

Abb. 5. Fundgut vom Komplex Nr. 1: 1, 5, 6 — Tonscherben, 2, 3 — Glasperlen, 4 — Bruchstück eines Eisengerätes. Gez. von H. Bona (2-4, 6), J. Sawicka (1, 5)

pewniej jednak miał on zarys pokrywający się z założeniem jamy grobowej.

W wypełniku jamy znaleziono zaledwie 7 ułamków przepalonych kości ludzkich, w tym fragment piramidy kości skroniowej z niewielkim otworem słuchowym wewnętrznym oraz 6 ułamków kości dokładniej nie określonych. Kości zalegały w rozproszeniu, głównie w południowej części zespołu u spągu warstwy IIIb<sub>1</sub>, w warstewce 3. Wydaje się, że były to kości jednego osobnika, którego wieku i płci nie udało się jednak określić.

U spągu warstwy IIIb<sub>1</sub>, w północno-wschodnim sektorze jamy, odkryto dwa beczułkowate paciorki szklane (nr 1, 2), w tym okaz wykonany z nieprzeźroczystej masy koloru biało-szarego, o średnicy 0,9 cm i wysokości 0,7 cm (ryc. 5:2) oraz egzemplarz koloru czarnego z asymetrycznie umieszczonym otworem, o średnicy 0,9 cm i wysokości 0,5 cm (ryc. 5:3). W warstwie IIIb<sub>1</sub> znaleziono ponadto nieregularną, silnie skorodowaną grudkę żelaza (nr 3) o wymiarach 1,2 × 0,9 cm (ryc. 5:4).

W wypełniku jamy masowo wystąpiły ułamki naczyń glinianych, w tym dwa skupiska ceramiki (nr 3, 10). Poza dwoma fragmentami z warstwy I (nr 1, 2), jednym z warstwy IIIb<sub>2</sub> (nr 26) oraz

kilkoma odkrytymi na obrzeżu zespołu pozostałe ułamki wystąpiły w warstwie IIIb<sub>1</sub> na różnych poziomach jej zalegania, głównie w południowej i południowo-wschodniej części jamy wokół głazu. Tam też odkryto wspomniane powyżej skupiska naczyń, które do jamy grobowej złożono dopiero po wrzuceniu kamienia. W skład jednego ze skupisk (nr 3) wchodziło 8 częściowo przylegających do siebie ułamków dwustożkowatego naczynia typu Menkendorf/Szczecin (ryc. 5:1), słabo przykrawędnie obtaczanego, zdobionego pasmem linii falistych ujętych pasmami linii prostych (naczynie nr 1). Pozostałe ułamki tego garnka odkryto wokół głazu oraz na obrzeżu zespołu (nr 4-9), w jednym zaś przypadku (nr 1) w warstwie I, gdzie zalegał on niewątpliwie na złożu wtórnym. Po wyklejeniu nie uzyskano pełnej bryły garnka, zachowała się jedynie jego część z licznymi ubytkami. Dotyczy to także naczyń nr 2, zrekonstruowanego w połowie do pełnej wysokości (ryc. 5:5). Poza jednym ułamkiem brzuśca (nr 11), ogół fragmentów wchodził w skład skupiska (nr 10) odkrytego na południe od głazu, nieco powyżej jego górnej płaszczyzny. Jest to niezdobione, częściowo słabo formująco obtaczane do załomu brzuśca naczynie typu Su-



kow/Gołańcz o wysoko umieszczonym załomie i pionowym brzegu o poziomo ściętej krawędzi. Do tego samego typu zaliczają się najpewniej również ułamki garnka nr 3 (nr 12, 13), reprezentowane zaledwie przez dwa przylegające do siebie fragmenty wylewu, znalezione w południowej części wypełniska jamy (ryc. 6:6). Bardziej rozproszone były ułamki grubościennego naczynia nr 4 (nr 15–18, 26), których nie udało się wykleić w większą całość. Zalegały one w południowym sektorze zespołu, w tym jeden ułamek (nr 26) odkryto w warstwie IIIb<sub>2</sub>. Podobna była również dyspersja pozostałych 7 fragmentów środkowych (nr 19–23, 25) i dolnych partii (nr 24) pochodzących z różnych naczyń. Ułamków tych nie zdołano powiązać z żadnym z wyżej wymienionych garnków nr 1–4. Wszystkie zatem naczynia były niekompletne, nie pełniły też one funkcji urn.

#### Kurhan nr 12a i zespół nr 4

Kurhan o założeniu kolistym i średnicy około 3,5 m, od północnego wschodu wcięty w kurhan nr 12, a od wschodu w zespół nr 1 (ryc. 6). Kopiec zachowany do wysokości 0,5 m, w części górnej silnie zniszczony w czasie uprawy terenu cmentarzyska. Nasyp przykryty pokładem spiaszczonej próchnicy leśnej (warstwa I) o miąższości do 0,2 m. Na skraj mogiły miejscami nachodziła warstwa szarobrunatnej spiaszczonej próchnicy (warstwa IIa), zalegająca bezpośrednio poniżej warstwy I. Kopiec usypany z żółtoszarego piasku z domieszką próchnicy (warstwa II), lokalnie zwłaszcza w części dolnej z soczewkami piasku i popiołu (warstewka 3). W północnej części nasypu zalegały na różnej głębokości kamienie polne, nie tworzące jednak zwartej całości konstrukcyjnej.

Podstawę kopca wyznaczała warstwa brunatnej spiaszczonej próchnicy przesiąkniętej spalenizną z wkładkami popiołu i węglami drzewnymi, o miąższości kilku do około 10 cm, wyklinowująca się w północnej części kopca (warstwa III). Na jej stropie odkryto spalenisko nr 8 w postaci plamy intensywnej spalenizny z węglami drzewnymi, o zarzysie nieregularnego owalu i średnicy 1,3 × 0,8 m. Jest to typowa dla nekropoli świelubskiej forma pochówki ciałopalnego z resztkami stosu, typu kopułkowego.

Poniżej warstwy III odkryto jamę (zespół nr 4) o założeniu nieregularnie kolistym, dołem zbliżonym bardziej do owalu, wkopaną w calec do głębokości 0,75 m. Zarzys jamy pokrywał się mniej więcej

z podstawą kopca nr 12a. Zasadniczą część wypełniska jamy (warstwa IIIb) tworzył żółty piasek przemieszany z próchnicą, miejscami z licznymi wkładkami przepalonego piasku z popiołem (warstewka 5a), występującymi głównie w północnym i północno-wschodnim sektorze zespołu, u styku z kurhanem nr 12. Wkładki te po skłonie jamy opadały ku dolnej części jej wypełniska. Strukturalnie odpowiadają one treści warstwy IIIa (warstewka 5), odkrytej u podstawy kopca nr 12. W zespole nr 4 zalegały one niewątpliwie na złożu wtórnym, przemieszczone w czasie zasypywania jamy, czemu towarzyszyło częściowe zniszczenie mogiły nr 12. Dno jamy wyścielała warstwa żółtego piasku z zaciekami próchnicy (warstewka 7), miejscami z wkładkami intensywnej spalenizny.

Jama, wkopana w calec, przecinała bieg warstwy brunatnej spiaszczonej próchnicy (warstwa IV) ze śladami osadnictwa kultur pradziejowych, zwłaszcza kultury amfor kulistych<sup>7</sup>.

Linie cięcia kurhanu nr 12a i zespołu nr 4 na osiach A–B i B–C wyznaczały granice wykopu. Oś B–D wytyczono w sposób nietypowy w celu powiązania wymienionych powyżej zespołów z kurhanem nr 12.

W spalenisku nr 8 odkryto 172 ułamki przepalonych kości ludzkich o łącznej wadze 245 g, w tym 133 fragmenty kości czaszki, 15 ułamków kości tułowia oraz 24 odłamki kości kończyn. Są to pozostałości kostne jednego osobnika w wieku juvenis (15–20 lat) o nieokreślonej płci.

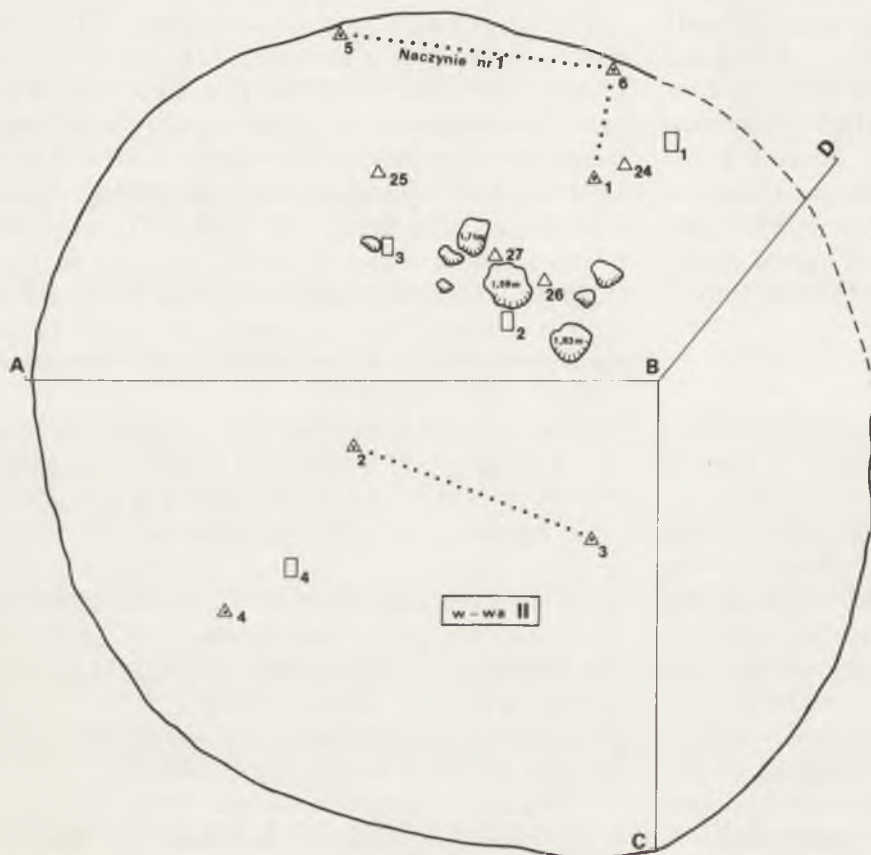
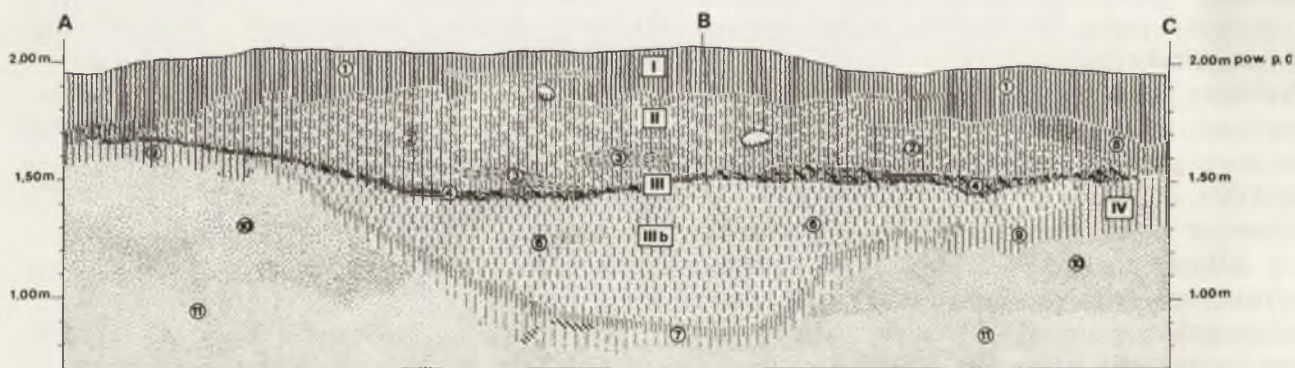
Przepalone szczątki kostne wystąpiły także w warstwie III. Odkryto zaledwie 19 ułamków o wadze około 10 g, w tym 2 fragmenty kości sklepienia czaszki, 3 ułamki trzonów kręgów i fragment kości miednicy. Kości zalegały w rozproszeniu, zarówno w południowej (10 ułamków), jak i północnej części kopca (9 fragmentów). Antropologicznie nie udało się ustalić płci i wieku zmarłego, nie wiadomo ponadto, czy są to pozostałości osobnika pochowanego w spalenisku nr 8, czy też należy tu raczej liczyć się ze złożeniem szczątków innego zmarłego.

Na dnie jamy grobowej (zespół nr 4), w jej południowo-wschodniej części, znaleziono nie spaloną czaszkę dziecka w wieku infans I. Jest to przykład cząstkowego pochówki szkieletowego.

W kurhanie nr 12a oraz w zespole nr 4 wystąpił dość liczny inwentarz zabytkowy. Nie licząc ułamków naczyń glinianych i krzemieni grupował się on w spalenisku nr 8 (nr 6–14), w którym znaleziono wiór krzemienisty z nieotoczkowego surowca bałtyckiego (ryc. 7:10), 5 silnie skorodowanych fragmentów częściowo tordowanego żelaznego kabłąka wiadra (ryc. 7:1), ułamek być może pętelkowego ucha

<sup>7</sup> Materiał kultur pradziejowych z cmentarzyska w Świelu-biu opracował A. KRZESZOWSKI (1981; 1986, 1 n.).

## KURHAN 12a

ZARYS KOPCA – ROZRZUT ZABYTKÓW  
W WARSTWIE IIPODSTAWA KOPCA I ZARYS GROBU  
CIAŁOPALNEGO / spalenisko nr 8 /  
ROZRZUT ZABYTKÓW W WARSTWIE III  
I W SPALENISKU nr 8

Ryc. 6. Kurhan nr 12a i zespół nr 4. Rys. H. Bona

wiadra (ryc. 7:12), 2 żelazne prostokątne skuwki (ryc. 7:13, 14), w tym jedną zdeformowaną o odgiętym na zewnątrz końcu, fragment okucia żelaznego (ryc. 7:15) oraz ułamki 3 gwoździ żelaznych (ryc. 7:2, 3, 9). W spalenisku odkryto ponadto mały ułamek środkowej części naczynia wczesnośrednio-

wiecznego (nr 15), którego nie zdołano dopasować do pozostałych naczyń znalezionych w kopcu i zalegającej pod nim jamie. Zabytki żelazne z licznymi deformującymi zgrubieniami korozji wykazują ślady intensywnego przepalenia na stosie, brak natomiast danych mówiących o mechanicznej

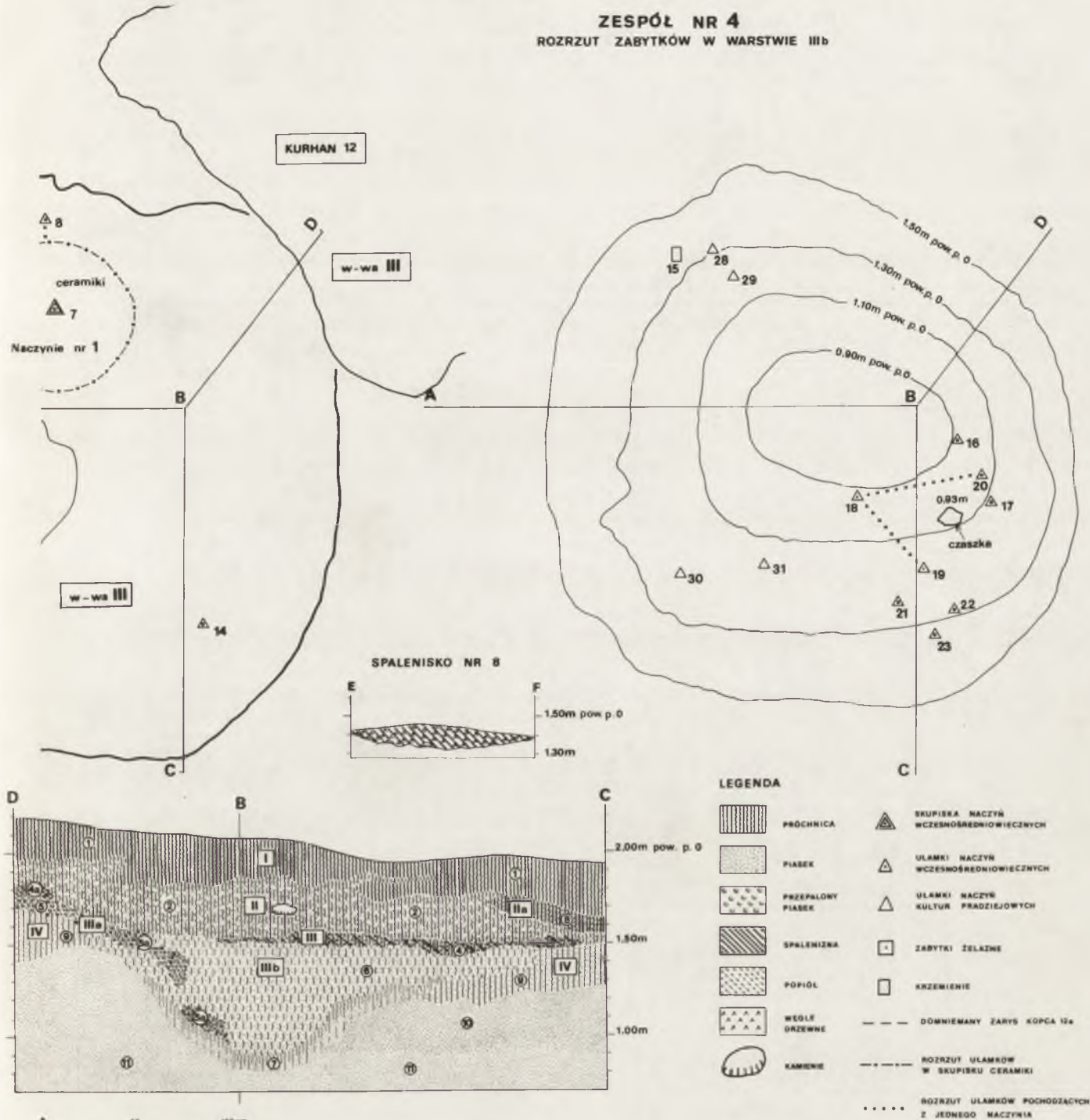


Abb. 6. Hügelgrab Nr. 12a u. Komplex Nr. 4. Gez. von H. Bona

lub intencjonalnej ich destrukcji. Może dotyczyć to jedynie jednej z prostokątnych skuwek, o ile funkcja tego przedmiotu została poprawnie określona (ryc. 7:14). Śladów wtórnego przepalenia nie nosi natomiast ułamek naczynia znaleziony w spalenisku nr 8.

Również pozostałe liczne fragmenty naczyń glinianych nie znajdowały się na stosie, chociaż miejscami noszą one ślady opalenia, a na wylewach widoczne są resztki spieczonej substancji organicznej. Na stropie warstwy III, w północnej części kurhanu, odkryto skupisko ceramiki (nr 7) w rozrzucie o śred-



Ryc. 7. Inwentarz zabytkowy z kurhanu nr 12a i zespołu nr 4: 1-3, 9, 12-15 - ułamki przedmiotów żelaznych, 4-8, 10, 11 - krzemienie, 16, 17 - ułamki naczyń glinianych kultury amfor kulistych, 18-22 - ułamki naczyń glinianych z wczesnego średniowiecza.

Rys. H. Bona (1-20, 22), J. Sawicka (21)

Abb. 7. Fundgut vom Hügelgrab Nr. 12 u. Komplex Nr. 4: 1-3, 9, 12-15 Bruchstücke der Eisengeräte, 4-8, 10, 11 - Feuersteine, 16, 17 - Tonscherben der Kugelamphorenkultur, 18-22 - Tonscherben, frühes Mittelalter.

Gez. von H. Bona (1-20, 22), J. Sawicka (21)

nicy około 0,8 m, w skład którego wchodziło 47 ułamków niezdobionego naczynia (naczynie nr 1) obtaczanego w części górnej, typu Feldberg/Kędrzyno, o baniasto wydętym załomie umieszczonym w 3/4 wysokości, z wyodrębnionym brzegiem o lekko skośnie do wewnątrz ściętej krawędzi (ryc. 7:21). Dno wyodrębnione, płaskie, z odciskiem osi koła garncarskiego, usytuowanym asymetrycznie. Ułamki naczynia nr 1 znaleziono także poza skupiskiem, w jego bliższym i dalszym sąsiedztwie, zarówno w warstwie III (nr 8–12), jak i w dolnej części nasypu, w warstwie II (nr 1, 5, 6). Naczynie zdołano prawie w całości zrekonstruować, prawdopodobnie mamy tu zatem do czynienia z kompletnie zachowanym garnkiem, którego ułamki po rozbiciu uległy rozproszeniu na dość znacznej przestrzeni. W skład skupiska ceramiki wchodził ponadto fragment górnej części niezdobionego, baniastego naczynia częściowo obtaczanego typu Feldberg/Kędrzyno, o krótkim, łagodnie wyodrębnionym brzegu (ryc. 7:22).

W kurhanie, zarówno w nasypie (warstwa II), jak i u jego podstawy (warstwa III), poza wspomnianymi uławkami odkryto dalsze fragmenty garnków. Były to zazwyczaj małe ułamki, co najmniej w części zalegające na złożu wtórnym. Dotyczy to zwłaszcza skorup znalezionych w ziemnym jądrze kopca. Wystąpiły wśród nich ułamki naczyń kultur pradziejowych (nr 24–27), w tym jeden reprezentujący niewątpliwie naczynie kultury amfor kulistych (ryc. 7:16). Tam też skupiały się krzemienie (nr 1–3), w tym neolityczny wiór łuskany i częściowo retuszowany z nieotoczakowego surowca bałtyckiego (ryc. 7:8). Grupowanie się ogółu zabytków w północnej części kopca pozwala sądzić, że w czasie wznoszenia mogiły zniszczono jakiś bliżej nie określony neolityczny zespół osadniczy. Dobrze tłumaczyłoby to również występowanie kamieni właśnie w tym rejonie kurhanu, które do nasypu dostały się zapewne przypadkowo, bez intencji budowniczych kopca.

W warstwie II znaleziono jednak również ułamki naczyń wczesnośredniowiecznych (nr 2–4), z których dwa (nr 2, 3), sklezione ze sobą, pochodzą ze środkowej części zdobionego naczynia częściowo obtaczanego (ryc. 7:19), jeden zaś to ułamek wylewu częściowo obtaczanego naczynia typu Fresendorf/Wolin, z listwą przykrawędną i zdobnictwem w postaci szerokich, dookólnych bruzd (ryc. 7:20). I te jednak ułamki, podobnie jak skorupy neolityczne, zalegają najpewniej na złożu wtórnym.

Pojedyncze małe skorupy (nr 13, 14) odkryto także w warstwie III, nie mamy jednak pewności, czy są to fragmenty naczyń z wczesnego średniowiecza.

Chronologicznie nie był również spójny zbiór ceramiki zalegający w wypełnisku jamy grobowej

(warstwa IIIb). Cztery ułamki (nr 28–31) to fragmenty naczyń neolitycznych, z których jeden pochodzi niewątpliwie z garnka kultury amfor kulistych (ryc. 7:17), pozostałe zaś wiążą się z wczesnym średniowieczem (nr 16–23). Te ostatnie to w większości małe skorupy, skupione w południowo-wschodniej części jamy, w rejonie, gdzie znajdowała się nie spalona czaszka dziecka. Odkryto je jednak na różnej głębokości, zarówno na poziomie zalegania czaszki, jak i w środkowej i górnej części wypełniska zespołu nr 4. Trzy fragmenty (nr 18–20), częściowo przylegające do siebie, pochodzą niewątpliwie z jednego naczynia częściowo obtaczanego typu Feldberg/Kędrzyno, zdobionego motywem dookólnych pasm linii falistych i poziomych linii (ryc. 7:18). Pozostałe (nr 16, 17, 21–23) reprezentują ułamki co najmniej 5 naczyń.

Ogół przedstawionych powyżej danych pozwala sądzić, że w interesującym nas zespole grobowym, obejmującym zarówno kopiec, jak i znajdującą się pod nim jamę, pochowano co najmniej dwóch, a najpewniej trzech osobników. W jamie podkurhanowej znajdowała się niespalona czaszka dziecka w wieku infans I. Drugi pochówek to grób ciałałpalny z resztkami stosu (spalenisko nr 8), zawierający szczątki osobnika w wieku juvenis, złożony u podstawy kopca. Z trzecim, tym razem domniemanym zaledwie pochówkiem, można wiązać nieliczne przepalone szczątki kostne rozrzucone w warstwie ziemi prześlakniętej spalenizną (warstwa III), przykrywającej wypełnisko jamy grobowej, a zarazem wyznaczającej podstawę kurhanu. O ile jest to interpretacja słuszna, to forma tego ostatniego pochówka dobrze odpowiadałaby zespołom odkrytym w jamach grobowych nr 1 i 5. Mielibyśmy w tym przypadku do czynienia z grobem ciałałpalnym w postaci nielicznych, wybranych ze stosu szczątków kostnych zmarłego, rozrzuconych później wraz z resztkami ciałałpalenia bez żadnego celowego układu na miejscu spoczynku. Fakt zdeponowania u podstawy kopca naczynia glinianego (naczynie nr 1), co znacznie odbiega od rytuału dominującego w Świelubiu, pośrednio wspiera tę interpretację.

Możemy zatem przystąpić do próby podsumowania obserwacji poczynionych w Świelubiu. Zespoły nr 1 i 5 można uznać za klasyczne przykłady grobów typu Alt Käbelich. Przemawia za tym szereg danych, a zwłaszcza: forma i wielkość jam grobowych, niska liczebność i sposób zdeponowania przepalonych szczątków kostnych, zaleganie w wypełniskach jam warstw spalenizny z węglami drzewnymi, obecność kamieni, niekiedy dużych głazów, a także występowanie ułamków lub większych fragmentów naczyń, rzadziej kompletnie zachowanych garnków, z których żaden nie pełnił jednak funkcji urny. Zwraca wreszcie

uwagę brak poza ceramiką innego wyposażenia lub jego ubóstwo. Obok tych zbieżności i podobieństw w Świelubiu odnotowano jednak również cechy nie stwierdzone gdzie indziej na cmentarzyskach z grobami typu Alt Käbelich. Jamy grobowe nr 1 i 5 wieńczyły widoczne na powierzchni niskie nasypy, brak natomiast śladów naziemnych domopodobnych konstrukcji drewnianych. Nie można do nich zaliczyć pala drewnianego z zespołu nr 1, który – jak się wydaje – pełnił zupełnie inną funkcję. Przypomina on słupy odkrywane niekiedy na cmentarzyskach kurhanowych w innych rejonach Słowiańszczyzny zachodniej (Zoll-Adamikowa 1977, 80; 1979, 91; Wetzel 1979, 150 n.). Niekiedy uważa się, że na ich szczycie składano wybrane ze stosu szczątki kostne zmarłego, które po osunięciu się koncentrowały się wokół pali. Tak mogło być również w Świelubiu w przypadku zespołu nr 1, chociaż wykluczona jest raczej sugestia, jakoby na wierzchołku słupa stawiano urnę. Żadnemu z naczyń odkrytych w zespole nr 1 nie można przypisać tej funkcji. Pal w Świelubiu nie dźwigał w każdym razie jakiejś naziemnej konstrukcji drewnianej, nie miał on również na celu widocznego na powierzchni oznakowania grobu, został on bowiem spalony, a jego pozostałości zwały się pod naciskiem wrzuconego do jamy głazu kamiennego. Jak pokazują przytoczone powyżej analogie archeologiczne, a także informacje źródeł pisanych<sup>8</sup>, fakt wznoszenia słupów dobrze mieści się w każdym razie w obrzędowości pogrzebowej Słowian.

Inną natomiast genezę może mieć zwyczaj sypiania kopców i to niekiedy, jak się wydaje, obwiedzionych kamieniami (zespół nr 5). W tym przypadku nie jest wykluczone przejście przez Słowian rytuału skandynawskich mieszkańców bardzko-świelubskiej komórki osadniczej, którzy swych zmarłych chowali powszechnie w grobach przykrytych mogiłami. Szczególnie interesujący jest jednak kurhan nr 12a i związany z nim zespół nr 4. Ten ostatni to klasyczny przykład grobu typu Alt Käbelich. Zwraca tu przede wszystkim uwagę odkrycie, obok domniemanego pochówka ciało palnego w postaci rozrzuconych w warstwie spalenizny szczątków kostnych zmarłego, nie spalonych kości czaszki dziecka w wieku infans I. Mielibyśmy tu zatem do czynienia z pochówkiem birtualnym, co – o czym mówiliśmy już powyżej – było jedną z cech charakterystycznych dla chro-

nologicznie starszej grupy grobów interesującego nas tu typu. W Świelubiu pochówkowi birtualnemu towarzyszył jednak podkurhanowy grób ciało palny typu kopułkowego (spalenisko nr 8) o formie, którą wiążemy z obrzędowością Skandynawów osiadłych nad Parsętą. Obydwie zatem formy pochówka występowały ze sobą w jednym zespole grobowym<sup>9</sup>. W swej istocie są one jednak tak odmienne, iż pogląd wskazujący na silniejsze oddziaływania Skandynawów na lokalną, słowiańską obrzędowość wydaje się mało prawdopodobny. Zanim jednak bliżej rozpatrzymy tę złożoną kwestię, wyjaśnić należy pozycję chronologiczną odkrytych na cmentarzysku w Świelubiu grobów typu Alt Käbelich.

Analizę rozpoczniemy od przeglądu dość licznego zbioru ceramiki. W zespole nr 1 odkryto 2 fragmenty naczyń typu Sukow/Gołańcz, a w zespole grobowym obejmującym jamę (zespół nr 4) i usypany nad nią kopiec (kurhan nr 12a) 3 naczynia typu Feldberg/Kędrzyno, w tym 2 zachowane we fragmentach, jedno zaś kompletne. Zestaw ten wskazywałby na wczesną metrykę interesującej nas tu grupy grobów. Istotny jest jednak kontekst, w którym znaleziono wspomniane powyżej naczynia. W zespole nr 1, obok okazów typu Sukow/Gołańcz, wystąpiły fragmenty naczyń typu Menkendorf/Szczecin, natomiast w kurhanie nr 12a zalegał, być może na złożu wtórnym, ułamek naczynia z listwą przykrawędną, typu Fresendorf/Wolin. Są to wszystko elementy przesuwające metrykę pochówków w górę skali chronologicznej, pozwalające wiązać je raczej z młodszym okresem użytkowania nekropoli świelubskiej. Za takim ich datowaniem przemawiają również przesłanki stratygraficzne. Kurhan nr 12a usypano naruszając w części kopiec nr 12, wkopano go zarazem w skraj zespołu nr 1, jest to zatem w aspekcie chronologii względnej grób niewątpliwie najmłodszy. Nie znamy co prawda relacji stratygraficznej między zespołem nr 1 a kurhanem nr 12, wiadomo jednak, że w pierwszym z nich odkryto naczynie typu Menkendorf/Szczecin. Uzasadniony wydaje się zatem wniosek<sup>10</sup> o stosunkowo późnej dacie tego pochówka, a fakt znalezienia w nim naczyń typu Sukow/Gołańcz potwierdzałyby jedynie znany dość powszechnie zwyczaj stosowania w celach sepulkralnych ceramiki o wyraźnie już archaicznych cechach (Zoll-Adamikowa 1988, 209).

W świetle przedstawionych powyżej danych interesującą nas tu grupę grobów typu Alt Käbelich

<sup>8</sup> Szczególnie instruktywne są informacje zawarte w „Powieści minionych lat”. Wzmiankowany tam „смолаъ” interpretowany jest rozmaicie. Wyraz ten może oznaczać zarówno „słup, kolumnę, kłoc”, jak i „wieżę, strażnicę, celę, mały domek, nagrobek” (ZOLL-ADAMIKOWA 1979, 182). Ku tej drugiej wykładni (dom zmarłych) skłania się ostatnio V. SCHMIDT (1988, 328; 1992, 13).

<sup>9</sup> Mamy tu zapewne do czynienia z sytuacją podobną do stwierdzonej na cmentarzysku kurhanowym w Ralswiek (WARŃKE 1978, 279), gdzie pod jednym z płaskich kurhanów odkryto jamę o długości 2 m, w wypełniku której znaleziono węgle drzewne i nieliczne przepalone kości ludzkie.

można wiązać raczej ze schyłkową fazą funkcjonowania cmentarza w Świelubiu. Może zatem słuszna jest sugestia H. Zoll-Adamikowej o wpływie obcej obrzędowości na powstanie grobów tego typu i o stopniowym zarzuceniu przez Słowian w strefie oddziaływań polietnicznych osad rzemieślniczo-handlowych starszej napowierzchniowej formy grobu, nieuchwytnie archeologicznie. Nie sądzę, aby ten sugestywny pogląd, ku któremu skłaniałem się po lekturze pracy H. Zoll-Adamikowej, udało się utrzymać. Zasadnicze różnice w formach pochówka stosowanych przez Skandynawów i Słowian domyśl ten raczej dyskwalifikują, co nie znaczy, aby przepływ idei był całkowicie niemożliwy. Wspomniałem już powyżej o sypaniu mogił nad jamowymi grobami typu Alt Käbelich w Świelubiu. W tych relacjach nie rozpatrywałbym jednak pojawienia się na cmentarzyskach interesującego nas tu typu pochówków szkieletowych. Zwyczaj chowania zmarłych nie spalonych w grobach typu Alt Käbelich aż po schyłek X w. dotyczył bowiem wyłącznie dzieci, a zatem tych członków wspólnoty, których nie obdarzono jeszcze pełnią praw publicznych. Wskazywałoby to raczej na pejoratywny stosunek Słowian do obrządku inhumacji, w każdym razie trudno tu mówić o wpływie obcej obrzędowości na zwyczaje pogrzebowe Słowian. Może zatem groby typu Alt Käbelich były powszechną u Słowian nadbałtyckich formą pochówka powstałą niezależnie od zwyczajów pogrzebowych nielicznych grup Skandynawów osiadłych w środowisku słowiańskim. Odkrycie tego typu grobów w Świelubiu nad Parsętą wskazywałoby na szeroki zasięg ich występowania, nie ograniczony wyłącznie do strefy wielecko/lucickiej<sup>10</sup>. Są również

dane mówiące o stosunkowo wczesnej metryce tej formy grobu, o ich występowaniu już w okresie poprzedzającym pojawienie się na słowiańskich wybrzeżach Bałtyku pierwszych grup Skandynawów. Przypomnieć tu należy wspomniany już powyżej zespół z Pasewalk, a może także jamowe groby ciałopalne z Cedyni, jeżeli zgodzimy się zaliczyć je do kategorii cmentarzysk interesującego nas tu typu.

Są to jednak sprawy, które na obecnym etapie badań trudno rozstrzygnąć w sposób ostateczny. Dość czytelnie rysuje się natomiast inna kwestia, szczególnie istotna z punktu widzenia problematyki zespołu osadniczego w Bardach i Świelubiu. Chodzi nam tu o wzajemną relację między żywiołem skandynawskim a słowiańskimi mieszkańcami wspólnoty. Pojawienie się na nekropoli świelubskiej w schyłkowej fazie jej użytkowania grobów typu Alt Käbelich wskazywałoby na coraz to silniejsze związki między przedstawicielami obydwu populacji. W każdym razie możliwe okazało się chowanie ich zmarłych na jednym cmentarzu, a niekiedy nawet w jednym wielopochówkowym zespole grobowym. Do takiej sytuacji mogło dojść jedynie w wyniku długotrwałego współżycia i bliskich, w części zapewne rodzinnych związków. W miarę upływu czasu musiało to prowadzić do stopniowej asymilacji żywiołu skandynawskiego w środowisku słowiańskim. Niewykluczone, że proces ten zakończył się już u schyłku IX stulecia, kiedy to cmentarz założony przez obcych przybyszów został opuszczony. Skandynawowie rozplynęli się zapewne w masie słowiańskich mieszkańców tych ziem, część zaś z nich przeniósł się być może do pobliskiego Kołobrzegu, który w 2 połowie IX w. zaczął pełnić funkcję centralnej osady plemienia zamieszkującego dorzecze dolnej i środkowej Parsęty (Łosiński 1972, 280 n.). Dawne liczące się centrum życia gospodarczego w Bardach i Świelubiu spadło w tym czasie do rangi ośrodka o lokalnym jedynie znaczeniu (Łosiński 1993).

<sup>10</sup> Być może strefa ta obejmowała również Pomorze Wschodnie. Przemawiałoby za tym odkrycie jamowych grobów ciałopalnych w Kolkowie. Brak publikacji uniemożliwia jednak zaliczenie ich w sposób pewny do grobów typu Alt Käbelich; patrz ZOLL-ADAMIKOWA 1988, 196.

## LISTA STANOWISK

(ryc. 1)

### NIEMCY

1. **Alt Käbelich**, Kr. Strasburg, st. 3  
Lit.: Schmidt 1981, 339 ryc. 1 nr 29; 1984, 337.
2. **Cammin**, Kr. Neubrandenburg, st. 5  
Lit.: Schmidt 1981, 340 ryc. 1 nr 43; 1992, 14 ryc. 2 nr 65.
3. **Golchen**, Kr. Altentreptow  
Lit.: Schmidt 1981, ryc. 1 nr 16.

4. **Gültz**, Kr. Altentreptow  
Lit.: Schmidt 1981, 335 ryc. 1 nr 17; 1992, ryc. 2 nr 48.
5. **Gustow**, Kr. Rügen, st. 12  
Lit.: Warnke 1982, 195.
6. **Klockow**, Kr. Neubrandenburg, st. 5  
Lit.: Schmidt 1981, 343, 344 ryc. 1 nr 20; 1992, 14 ryc. 2 nr 54.
7. **Koppelow**, Kr. Güstrow, st. 2  
Lit.: Schmidt 1981, 335.

8. **Pasewalk**, st. 27  
Lit.: Schmidt 1981, 350 ryc. 1 nr 31; 1992, ryc. 2 nr 87.
9. **Plath**, Kr. Strasburg, st. 20  
Lit.: Schmidt 1989a, 41 n.; 1992, 14.
10. **Ralswiek**, Kr. Rügen, st. 3  
Lit.: Warnke 1978, 279.
11. **Sanzkow**, Kr. Demmin, st. 2  
Lit.: Schmidt 1988, 330; 1992, 14 ryc. 2 nr 34.
12. **Schwanbeck**, Kr. Neubrandenburg, st. 39  
Lit.: Schmidt 1981, 350 ryc. 1 nr 18; 1992, 14 ryc. 2 nr 51.
13. **Schwennenz**, Kr. Pasewalk  
Lit.: Schmidt 1981, 350 ryc. 1 nr 18; 1992, 14 ryc. 2 nr 91.
14. **Usadel**, Kr. Neustrelitz, st. 33  
Lit.: Schmidt 1989b, 140 n.; 1992.
15. **Carpin**, Kr. Neustrelitz  
Lit.: Schmidt 1992, 14 ryc. 2 nr 72.
16. **Teschow**, Kr. Teterow  
Lit.: Schmidt 1992, 14.
17. **Werbelow**, Kr. Strasburg, st. 9  
Lit.: Schmidt 1986, 55 n.; 1992, ryc. 2 nr 68.
18. **Cedynia**, woj. szczecińskie, st. 2  
Lit.: Malinowska-Łazarczyk 1982, 5–7; Zoll-Adamikowa 1988, 196.
19. **Czarnogłowy**, woj. szczecińskie, st. 1  
Lit.: Zoll-Adamikowa 1975, 72 nr 14; 1988, 196.
20. **Kamień Pomorski**, woj. szczecińskie, st. 4  
Lit.: Zoll-Adamikowa 1975, 275 nr 14; 1988, 196.
21. **Letnin**, woj. szczecińskie, st. 16  
Lit.: Dorka 1939, 160; Zoll-Adamikowa 1975, 276 nr 20; 1988, 196.
22. **Sułomino**, woj. szczecińskie, st. 2  
Lit.: Zoll-Adamikowa 1975, 226 nr 89; 1988, 196.
23. **Świelubie**, woj. koszalińskie, st. 2
24. **Wolin**, woj. szczecińskie, st. 8  
Lit.: Zoll-Adamikowa 1975, 252 nr 99; 1988, 196.
25. **Wolin**, woj. szczecińskie, st. 9  
Lit.: Zoll-Adamikowa 1975, 259 nr 100.
26. **Wolin**, woj. szczecińskie, st. 11  
Lit.: Zoll-Adamikowa 1975, 269, 270 nr 101; 1988, 196.
27. **Wolin**, woj. szczecińskie, st. 12  
Lit.: Zoll-Adamikowa 1975, 270 nr 102; 1988, 196.

## BIBLIOGRAFIA

## Wykaz skrótów

- BMJ – Bodendenkmalpflege in Mecklenburg. Jahrbuch  
ZfA – Zeitschrift für Archäologie

## Literatura

- DORKA G.  
1939 *Urgeschichte des Weizackerkreises Pyritz*, Stettin.
- GRALOW K. D.  
1981 *Ausgrabungen auf dem slawischen Hügelgräberfeld von Löcknitz, Kreis Pasewalk*, BMJ, s. 189–215.
- HERRMANN J.  
1982 *Slawen und Wikinger in der Frühgeschichte der Ostseevölker*, [w:] *Wikinger und Slawen. Zur Frühgeschichte der Ostseevölker*, Berlin, s. 9–148.
- KOSTRZEWSKI J.  
1960 *Obrządek ciałopalny u plemion polskich i Słowian północno-zachodnich*, Warszawa.
- KRZESZOWSKI A.  
1981 *Kultury neolityczne w dorzeczu dolnej i środkowej Parsęty* (maszynopis pracy magisterskiej), Poznań.  
1986 *Ze studiów nad krzemieniarstwem kultury amfor kulistych w dorzeczu dolnej i środkowej Parsęty*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 35, s. 1–34.
- LABUDA G.  
1988 *Wolinianie – plemię pomorskie czy wieleckie?*, [w:] *Studia nad etnogenezą Słowian i kulturą Europy wczesnośredniowiecznej*, t. 2, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź, s. 65–76.
- ŁOSIŃSKI W.  
1972 *Początki wczesnośredniowiecznego osadnictwa grodowego w dorzeczu dolnej Parsęty (VII–X/XI w.)*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk.  
1976 *Bardy-Świelubie, ein Siedlungskomplex im unteren Parsęta-Flussgebiet*, „Archaeologia Polona”, t. 16, s. 199–219.  
1979 *Die Kontakte zwischen Pommern und Skandinavien im frühen Mittelalter im Lichte von Forschungen im unteren Parsęta-Flussgebiet* [w:] *Rapports du III<sup>e</sup> Congrès International d'Archéologie Slave*, t. 1, Bratislava, s. 513–517.  
1982 *Osadnictwo plemienne Pomorza (VI–X wiek)*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź.  
1992 *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem na Pomorzu Zachodnim*, [w:] *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce*, Poznań – Wrocław – Warszawa, s. 23–49.  
1993 *Zasiedlenie dorzecza dolnej i środkowej Parsęty u schyłku doby plemiennej (VII–X w.)*, w druku.
- MALINOWSKA-ŁAZARCZYK H.  
1982 *Cmentarzysko średniowieczne w Cedyni*, t. 1–2, Szczecin.
- SCHMIDT V.  
1981 *Slawische urnenlose Brandbestattungen in Flachgräbern aus dem Bezirk Neubrandenburg*, ZfA, t. 15, s. 333–354.  
1984 *Untersuchungen auf dem slawischen birituellen Gräberfeld von Alt Käbelich, Kreis Strasburg*, BMJ, s. 337–346.  
1986 *Notbergung auf dem jungslawischen Körpergräberfeld von Werbelow, Kreis Strasburg*, „Mitteilungen des Bezirksfachausschusses für Ur- und Frühgeschichte Neubrandenburg”, nr 33, s. 55–58.



- 1988 *Bestattungssitten bei den Wilzen/Lutizen*, [w:] *Trudy V Meždunarodnogo Kongressa Archeologov-Slavistov*, t. 2, Kiev, s. 327–331.
- 1989a *Ein weiteres slawisches Brandgräberfeld bei Plath, Kreis Strashburg*, „Mitteilungen des Bezirksfachausschusses für Ur- und Frühgeschichte Neubrandenburg“, nr 36, s. 41–45.
- 1989b *Ein slawisches Gräberfeld an der Lieps bei Usadel, Kr. Neustrelitz*, „Ausgrabungen und Funde“, t. 34, s. 140–142.
- 1992 *Lieps. Die slawischen Gräberfelder und Kultbauten am Südeende des Tollensesees*, Lübstorf.
- SCHULDT E.  
 1956 *Die slawische Keramik in Mecklenburg*, Berlin.  
 1964 *Slawische Töpferei in Mecklenburg*, Schwerin.  
 1981 *Gross Raden. Die Keramik einer slawischen Siedlung des 9./10. Jahrhunderts*, Berlin.
- WARNKE D.  
 1978 *Funde und Grabsitten des Gräberfeldes in den „Schwarzen Bergen“ bei Ralswiek im Rahmen der kulturellen Beziehungen im Ostseegebiet*, ZfA, t. 12, s. 275–282.  
 1982 *Bestattungssitten der slawischen Bevölkerung im Norden der DDR*, ZfA, t. 16, s. 193–202.  
 1985 *Skandinavische Einflüsse in nordwestslawischen Grabbefunden*, „Acta Visbyensia“, t. 7, s. 229–236.
- WETZEL G.  
 1979 *Slawische Hügelgräber bei Gahro, Kreis Finsterwalde*, „Veröffentlichungen des Museums für Ur- und Frühgeschichte Potsdam“, t. 12, s. 129–158.
- ZOLL-ADAMIKOWA H.  
 1971 *Próba periodyzacji wczesnośredniowiecznych praktyk pogrzebowych w Polsce*, „Archeologia Polski“, t. 16, s. 541–556.  
 1975 *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska ciałopalne Słowian na terenie Polski, cz. 1. Źródła*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.  
 1977 *Typy konstrukcji drewnianych w słowiańskich kurhanach ciałopalnych*, „Acta Archaeologica Carpathica“, t. 17, s. 73–119.  
 1979 *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska ciałopalne Słowian na terenie Polski, cz. 2. Analiza. Wnioski*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.  
 1980 *Einheimische und fremde Elemente im Grabkult der Ostseeslawen*, „Ofla“, t. 37, s. 184–196.  
 1988 *Przyczyny i formy recepcji rytuału szkieletowego u Słowian nadbałtyckich we wczesnym średniowieczu*, „Przegląd Archeologiczny“, t. 35, s. 183–229.  
 1991 *Problem osadnictwa skandynawskiego na południowych wybrzeżach Bałtyku w IX–X wieku*, „Zeszyty Naukowe Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie“, nr 4, s. 53–62.

## ZUSAMMENFASSUNG

Die in die älteren Phasen des frühen Mittelalters datierten Gräberfelder gehören auf dem Siedlungsgebiet der Ostseeslawen zu sehr seltener Gruppe der archäologischen Fundstellen. Man glaubt im Zusammenhang damit, daß am Anfang dieser Periode das Nordelbegebiet und Pommern zur Sepulkralzone gehörten, in deren Bereich solche Grabform und Bestattungsweise angewendet wurde, die keine materiellen, mit archäologischem Methoden ergreifbare Spuren, hinterließen. Dieses Bild änderte sich in den letzten Jahren, nachdem auf dem Gebiet des ehemaligen Neubrandenburger Bezirks, das im frühen Mittelalter von Wilzen Stämme bewohnt wurde, eine lange Liste der Gräberfelder mit den Gräbern vom Typ Alt Käbelich entdeckt wurde. Es waren urnenlose Leichenbrandgräber, die manchmal auch Kinderkörpergräber im Infans Alter enthielten. Die Form und Größe der Grabgruben gleichen den Wohnhäusern, deswegen sind sie von V. Schmidt, dem Forscher solcher Komplexe, als Reste der Totenhäuser interpretiert. Chronologisch existieren sie meistens im 9.–11. Jh.

Die Gräber dieses Typus sind schon längst aus Westpommern bekannt (Abb. 1). Sie konzentrieren sich jedoch meistens auf dem von Wolinianern bewohnten Gebiet, die – einiger Forscher Meinung nach – zu den Wilzenstämmen gehörten. Es war vielleicht eine Variante des wilzen/lutizischen Grabes, der typisch für die Zeit, die hervorragende Masse-

erscheinung bei den Ostseeslawen, nämlich die sepulkralen Objekte nach dem Jahre 950/1000 voranging. Solche Meinung könnte nach den heute zugänglichen Materialien vertreten werden. Die räumlich begrenzte Verbreitung der Gräberfelder mit den Gräbern dieses Typus könnte jedoch ein Resultat des bisherigen Forschungszustandes sein, worauf mit Recht in der Fachliteratur gezeigt wurde. Es könnte daher eine charakteristische für alle Ostseeslawen Grabform sein. Die Verifikation dieser Suggestion gehört zu den wichtigsten Fragen der zukünftigen Forschungen.

Ein anderer Gesichtspunkt wurde letzters von H. Zoll-Adamikowa erörtert. Sie lenkte nämlich die Aufmerksamkeit auf die Konzentration der Gräberfelder mit den Gräbern vom Typ Alt Käbelich in der Zone der Einwirkungen der Handwerks-Handelssiedlungen, die an der slawischen Küste der Ostsee angelegt wurden. Diese Siedlungen wurden außer Slawen auch von fremden Ankömmlingen bewohnt, darunter vor allem von Skandinaviern, die ihre Gestorbenen nach dem Bestattungsritus in ihrer Heimat begraben haben. Vielleicht vertreten doch Gräber von diesem Typ die slawische Bestattungsform, die unter dem Einfluß der fremden Kulturmodelle in der Zone ihrer stärkeren Einwirkungen entstand. In diesen Regionen könnte, nach H. Zoll-Adamikowa, zur Übernahme von Slawen einiger Bestattungssitten der Fremden und zum Verzicht auf die bisherigen

Bestattungsweisen kommen, was archäologisch ungreifbar ist. Ähnlich soll man vielleicht auch das frühe Auftauchen der Körperbestattungen in den Gräbern vom Typ Alt Käbelich erklären.

Die Ausgrabungen im Hügelgräberfeld in Świelubie bei Kołobrzeg scheinen die Suggestion von H. Zoll-Adamikowa zu unterstützen. Es wurden dort 7 Komplexe von derr den Gräbern Alt Käbelich annähernden Form entdeckt, die mit den als skandinavisch anerkannten Gräbern mitauftreten. Im Artikel wurden ausführlich 3 Beispiele der Gräber Alt Käbelich besprochen (Abb. 2–7). Es waren breite, ovale oder runde Gräber (Komplexe 1, 4 u. 5) in denen neben den wenigen durchgebrannten Knochenresten, auch Tonscherben und seltener ganze Gefäße gefunden wurden. Manchmal ist auch eine andere Ausstattung in Form der Glasperlen und Eisengeräen zu finden. Im Komplex Nr. 4 wurde einen nicht gebrannten Kinderschädel im Alter von Infans I gefunden. Dies alles nähert die Świelubier Komplexe den Gräbern vom Typ Alt Käelich. In Świelubie wurden jedoch keine oberirdischen Holzkonstruktionen festgestellt, die man mit den Totenhäusern verbinden könnte. Alle Bestattungen von diesem Typ waren mit den ovalen oder runden Erdhöhlen bedeckt. Im Komplex 4 (Abb. 6) tritt übrigens ein Leichenbrandgrab vom kuppelförmigen Typ (Brandstätte Nr. 8) und von der charakteristischen für die skandinavischen Ankömmlingen Form. Er wurde am Hügelgrund an der Grabengrubendecke angelegt.

Die in Świelubie festgestellte Sitte, einen Hügel über die Grabgruben vom Typ Alt Käbelich zu schütten, ist vielleicht ein Beweis für die Übernahme von Slawen einiger Sitten der skandinavischen Ansiedler. Die von Vertreter beider Populationen an-

gewandte Bestattungsform ist in der Wirklichkeit ganz anders, demnach kann man der Suggestion von H. Zoll-Adamikowa leider nicht übereinstimmen, daß die uns interessierte Grabform als Folge der Einwirkungen der Fremden auf den lokalen, slawischen Bestattungsritus sei.

Es läßt sich auch nicht mit den skandinavischen Einflüssen das frühe Auftreten in den Gräbern vom Typ Alt Käbelich der Körperbestattungen erklären. Die Sitte, die unverbrannten Leiche in den Gräbern solches Typus bis um das Jahr 950/1000 zu begraben betrifft nur die Kinder, also diese Gemeinschaftsangehörige, die noch über die beschränkte Gesellschaftsrechte verfügen. Es würde eher auf das abfällige Verhältnis der Slawen zum Inhumationritus zeigen, jedenfalls kann man hier kaum über den unmittelbaren Einfluß eines fremden Ritus auf die Bestattungssitten bei Slawen sprechen. Vielleicht waren diese Gräber doch als allgemein angenommene Bestattungsform, die unabhängig von den wenigen unter baltischen Slawen Skandinaviergruppen entstand, angewendet. Die Entdeckung solcher Gräber in Świelubie am Parsętafluß könnte auf ihre weitreichende Verbreitung zeigen.

In Świelubie sind die Gräber von uns interessierten Typ mehr mit der Endphase der von den Fremden angelegten Nekropole zu verbinden. Zur gemeinsamen Ausnutzung des Gräberfeldes von den Vertretern beider Populationen könnte nur infolge der langjährigen Kontakte und nahen teilweise Familienverhältnisse kommen. Es führte mit der Zeit zur allmählichen Assimilation der Skandinavier mit den Slawen. Es ist nicht auszuschließen, daß sich dieser Prozeß am Ende des 9. Jhs beendete, wo man das Gräberfeld in Świelubie aufgehört auszunutzen hat.

#### Anschrift des Verfassers:

Prof. dr hab. Władysław Łosiński  
Pracownia Archeologiczna IAE PAN  
ul. Kuśnierska 12/13  
70-536 Szczecin  
POLEN